Mistrzostwa w Cieszynie: Wywiad z Ireneuszem Jeleniem

Data publikacji: 20.01.2013 12:30

Akademickie Mistrzostwa Polski wkroczyły w decydującą fazę. Dziś (20.I.2013) o 13:00 rozegrany zostanie mecz o trzecie miejsce pomiędzy Uniwersytetem Opolskim a Uniwersytetem Jagiellońskim. Finałowe spotkanie rozpocznie się o 14:00. O pierwsze miejsce zagrają drużyny AWFu Wrocław i Akademii Jana Długosza w Częstochowie.

Specjalnym gościem tegorocznych Akademickich Mistrzostw Polski w futsalu kobiet jest Ireneusz Jeleń – kilkukrotny reprezentant Polski, zawodnik grający w Ekstraklasie oraz w kilku francuskich klubach. Zapraszamy do wywiadu z piłkarzem - rozmawiała Anna Nowicka

Anna Nowicka: Czy możesz powiedzieć kilka słów o swojej karierze i obecnej sytuacji?
Ireneusz Jeleń: *Na chwile obecną jestem bez klubu, dlatego czekam na informację od mojego managera . Dzięki temu mam sporo wolnego czasu i mogę uczestniczyć w tym turnieju. Moim ostatnim klubem było Podbeskidzie Bielsko-Biała. Mam za sobą sześcioletni pobyt i grę we Francji. Trochę pograłem na boiskach francuskich i chciałbym znów wyjechać za granicę, ponieważ tam jest inne podejście do gry i inna kultura. Mam nadzieję, że sprawa klubu rozwiąże się w najbliższym czasie.*

Anna Nowicka: Swoją karierę zaczynał Pan właśnie w Cieszynie...
Ireneusz Jeleń: *Tak, jestem wychowankiem Piasta Cieszyn. W czasie kiedy tam grałem Piast był w 4 lidze, obecnie klub boryka się z problemami finansowymi. W Cieszynie się urodziłem i do dziecka grałem tutaj w piłkę nożną, stawiałem tu pierwsze kroki w tej dyscyplinie. Dalej interesuje się co dzieje się z ta drużyną.*

Anna Nowicka: Czy kiedykolwiek próbował Pan gry w futsal?
Ireneusz Jeleń: Nie, od zawsze gram tylko na trawie. Bardziej mi odpowiada gra na murawie.

Anna Nowicka: Czy można porównać piłkę nożną na trawie i na hali? Jakie są różnice między tymi dyscyplinach?
Ireneusz Jeleń: *Pierwszą oczywistą różnicą jest liczba zawodników, na murawie gra 11 na 11 a na hali 5 na 5. Boisko trawiaste jest o wiele większe, można się rozpędzić . Na hali gra się strefami, bardziej techniczne, trzeba dużo myśleć, żeby szybko skonstruować akcje, oszukać przeciwnika i strzelić bramkę.*

Anna Nowicka: Jak ocenia Pan poziom naszego turnieju?
Ireneusz Jeleń: Turniej jest bardzo ciekawy, ponieważ pokazuje, że piłka nożna to nie tylko gra dla mężczyzn. Kobiety również interesują się tą dyscypliną, widać to po liczbie zgłoszonych drużyn.

Anna Nowicka: Wczoraj również był Pan na hali Uniwersytetu Śląskiego podczas treningu młodych piłkarzy. Czy wśród nich był może Pana syn?
Ireneusz Jeleń: *Na tą chwilę jesteśmy z rodziną w Cieszynie. Nie chciałbym żeby mój syn cały dzień siedział przed komputerem, dlatego zapisałem go tutaj, w miejsce gdzie ponad 10 lat temu sam zaczynałem grać. Zaczynałem grać w piłkę w wieku 10 lat właśnie w Piaście Cieszyn. Przed synem na pewno wiele lat treningu i ciężkiej pracy, ale podchodzę do tego spokojnie. Na tę chwilę cieszy mnie to, że trenuje.*

Anna Nowicka: Kilka razy występował Pan w reprezentacji Polski. Jak wspomina Pan ten czas?
Ireneusz Jeleń: *Jak miałem 10 lat to moim marzeniem było grać na najwyższym poziomie i reprezentować Polskę na Mistrzostwach Europy czy Świata. Udało mi się spełnić te marzenia. Grałem w dobrych klubach, rozegrałem około 30 meczów w reprezentacji, warto trenować żeby przeżyć takie chwile.*

Anna Nowicka: Czy planuje Pan powrót do reprezentacji?

Ireneusz Jeleń: *W tej chwili najważniejsze dla mnie jest znalezienie klubu, aby mieć poczucie stabilizacji, dobrze przygotować się do sezonu i złapać dobrą formę.*

Zobacz fotoreportaże (fot: Patryk Kloda/ox.pl**):**
Mistrzostwa kobiet w futsalu: piątek
Mistrzostwa kobiet w futsalu: sobota

Patronat medialny nad imprezą sprawuje Portal Śląska Cieszyńskiego OX.PL